Sylwester Szafarz

Pragnę przekazać najserdeczniejsze pozdrowienia i gratulacje inicjatorom - Przyjaciołom chińskim oraz uczestnikom i promotorom Ugrupowania 16+1 z okazji dziesiątej rocznicy jego utworzenia. Jest to także święto mojego kraju, Polski oraz moje - osobiście. Bowiem, jako ekspert, uczestniczyłem w 2 konferencjach „na szczycie" Ugrupowania 16+1, a mianowicie: - jego utworzenie w Warszawie (w 2012 r.) oraz - przyjęcie ambitnego programu działania w Belgradzie (w 2014 r.). W ciągu minionego dziesięciolecia śledziłem i analizowałem nieprzerwanie ewolucję i działalność U-16+1 zwiększonego następnie do U-17+1 po przystąpieniu doń Grecji (w 2019 r.).
Od samego początku byłem realistycznym entuzjastą U-16/17/+1 oraz, jako skromny znawca problematyki globalnej, chińskiej i europejskiej zgłaszałem konkretne propozycje doskonalenia i zwiększania efektywności jego poczynań dla dobra społeczeństw i państw członkowskich, a także całej Eurazji. Zaliczam U-16/17/+1 do licznego już grona analogicznych najważniejszych organizacji i instytucji na świecie utworzonych lub promowanych przez partnerów chińskich, jak np.: Szanghajska Organizacja Współpracy, BRICS, B&RI, ASEAN+3, ASEM, APEC, RCEP i wiele innych. Takie są, m.in., konkretne i cenne przykłady potrzebnego multilateralizmu ekonomicznego i nowej globalizacji w działaniu.
Poważnych osiągnięć nie brakuje. J.E. Pan Prezydent Xi Jinping wskazał niedawno (na wirtualnym „szczycie" Ugrupowania), że, obecnie wartość obrotów handlowych Chin i analizowanych 16 krajów była większa o prawie 85% w porównaniu do analogicznej wartości z początków działania Ugrupowania. Zaś chiński import z 16-tki wyniesie niedługo 140 mld euro. Liczba turystów z obydwu Stron zwiększyła się pięciokrotnie w porównaniu do stanu początkowego. Ilość pociągów kontenerowych China - Europe Railway Express wysłanych dotąd do Europy wynosi 30.000, z czego niemała część przeznaczona była dla wielu państw członkowskich omawianego Ugrupowania. Chiny dokonały poważnych inwestycji w greckim porcie Pireus, w serbskich zakładach hutniczych Smederevo i zapowiedziały udział w budowaniu linii szybkiej kolei na trasie Pireus-Belgrad-Budapeszt. Ważnym dowodem chińskiego humanizmu jest pomoc dla prawie całego świata w zwalczaniu pandemii.
Dziesięciolecie stanowi też i nade wszystko, znakomitą sposobność do dogłębnego przeanalizowania i wyciągnięcia stosownych wniosków z dotychczasowych doświadczeń oraz do nakreślenia, na tej podstawie, naszych wspólnych realistycznych planów i zamiarów na przyszłość. Tym właśnie sprawom poświęcam niniejszy komentarz oraz skromne sugestie i oceny w nim zawarte. Przyznaję od razu i szczerze, że spodziewałem się znacznie poważniejszych wspólnych dokonań (zbiorowych i indywidualnych) państw członkowskich U-16/17/+1 niż te, które udało się nam osiągnąć w ciągu minionego dziesięciolecia. Doceniam znaczenie pierwszych sukcesów, spośród których chyba największym jest samo pionierskie utworzenie naszego Ugrupowania. Nie śmiałbym jednak przypisywać nikomu odpowiedzialności (czy winy) za niepełne wykorzystanie ogromnego potencjału i możliwości U-16/17/+1, bowiem mam świadomość, że kryją się za tym poważne przyczyny i trudności natury obiektywnej, niezależne od naszej woli. Swoista kulminacja tych zjawisk nastąpiła w ostatnich czterech latach z powodu dwoistego globalnego kryzysu pandemicznego i ekonomicznego oraz wojny o Ukrainę. W świetle tego U-16/17/+1 powinno odegrać więc bardzo ważną rolę w zakresie niwelowania i eliminowania dotkliwych konsekwencji tego kryzysu oraz ww. wojny dla Eurazji i

dla całego świata.

Uwarunkowania obiektywne

Oto kilka refleksji o wybranych najważniejszych uwarunkowaniach tego rodzaju utrudniających funkcjonowanie i zmniejszających efektywność w działalności naszego Ugrupowania. Po pierwsze, inicjatywa jego utworzenia w Europie Środkowo i Południowo-Wschodniej (EŚiP-W) była przedsięwzięciem dalekowzrocznym i odważnym (żeby nie powiedzieć - wręcz ryzykownym, jako ów przysłowiowy debiutujący pływak rzucony na głęboką wodę). Ale element zdrowego ryzyka jest również przydatny w stosunkach międzynarodowych, szczególnie gospodarczych. Postępując w ten sposób, Przyjaciele chińscy usunęli, 10 lat temu, ewidentną lukę regionalną w całej plejadzie analogicznych ugrupowań i instytucji, w których partycypują na wszystkich kontynentach i w prawie wszystkich regionach świata. Jesteśmy za to wdzięczni Chinom Ludowym, które zostały uznane prawnie i dyplomatycznie przez państwa EŚiP-W niezwłocznie po proklamowaniu ChRL przez Przewodniczącego Mao Zedunga w dniu 1 października 1949 r. Ten doniosły fakt historyczny powinien nadal być drogowskazem politycznym i moralnym w naszej teraźniejszej oraz przyszłej współpracy wielostronnej i dwustronnej.
Minione dziesięciolecie - to także okres licznych zmian, przetasowań i perturbacji w naszym regionie (np. Bałkany, Białoruś, Ukraina i in.). Po upadku systemu dwu- i jedno-biegunowego, wiele krajów regionu nadal błądzi w poszukiwaniach optymalnej drogi rozwoju po przesunięciu się „ze Wschodu na Zachód". Nasila się presja ze strony USA i UE (amerykanizacja, westernizacja, neoliberalizm itp.). Partnerzy i nowi „starsi bracia" zachodni uciekają się do metod kolorowych rewolucji, rozwiązań majdanowych, narzucania własnych wzorców „demokratycznych" i systemowych oraz - wręcz - praktyk neokolonialnych w stosunku do EŚiP-W; ustanawiają, tu i ówdzie, rządy proamerykańskie czy antyrosyjskie i antychińskie. Zrozumiałe, że - w takich uwarunkowaniach - niektóre społeczeństwa i państwa naszego regionu (szczególnie członkowie UE i NATO) cierpią na swoiste „rozdwojenie jaźni" oraz mają niemałe trudności z wyborem głównych partnerów strategicznych i dróg rozwoju.
Optymalnym wyjściem byłaby równoprawna i zrównoważona współpraca z ChRL i z USA (jak na ten przykład chińsko-niemiecka i niemiecko-amerykańska); ale Stany Zjednoczone nie zgadzają się na to, traktując egoistycznie EŚiP-W jako własną „strefę wpływów". W takiej sytuacji, funkcjonowanie U-16/17/+1 jest bardzo utrudnione, czego świadectwem jest nacisk USA na Litwę ws. jej kontaktów z Tajwanem, dość liczne szykany litewskie w stosunku do Chin i zapowiedź dezercji tego kraju z naszego Ugrupowania. Zaś szczególnie dramatycznym przykładem jest de facto krwawa i niszczycielska wojna rosyjsko - amerykańska o Ukrainę, prowadzona per procura (jako pełnomocnika) przez wojsko ukraińskie a nie przez US Army. Obawiam się, że tak długo, jak długo utrzymywał się będzie obecny stan rzeczy w naszym regionie, działalność U-16/17/+1 będzie niełatwa, acz coraz bardziej potrzebna i pożyteczna. Partnerskie podejście Chin do naszych krajów jest znacznie i niewspółmiernie lepsze niż agresywny, dyktatorski i opresyjny stosunek do nich ze strony Ameryki. Ponadto, jestem przeświadczony, iż realizm, rozwaga, pokojowe usposobienie i elastyczność Strony chińskiej nie doprowadzi do konfrontacji z USA na gruncie naszego regionu - jak to ma miejsce w przypadku wojny rosyjsko-merykańskiej o Ukrainę.
Po drugie, w omawianym kontekście obiektywnym ważną rolę odgrywa Unia Europejska oraz stan jej stosunków z naszym regionem oraz z ChRL i z USA. Ogólne wrażenie jest takie, że

niektórzy członkowie kierownictwa unijnego traktują państwa członkowskie z EŚiP-W jak „ubogich krewnych", jak podmioty gorszej kategorii i przebąkują o Unii „dwóch prędkości". Dodajmy do tego, że na gruncie naszego regionu dochodzi do sprzeczności i do konfrontacji interesów unijno-amerykańskich, czego świadectwem są dość chłodne stosunki niemiecko-amerykańskie. Z drugiej strony, współpraca i powiązania unijno-chińskie kształtują się, nie od dziś, normalnie i pozytywnie. Nawet w trudnym roku pandemicznym (2021 r.) wartość obrotów wzajemnych osiągnęła 695 mld euro - ze znaczną przewagą importu z ChRL do UE = 472 mld euro. (Nota bene: wartość inwestycji chińskich w naszym regionie stanowi zaledwie 10% ogółu chińskich nakładów inwestycyjnych w całej Europie. Te dysproporcje powinny zostać wyrównanie, zwłaszcza że potrzeby i chłonność inwestycyjna naszego rynku regionalnego jest nieporównywalnie większa niż w „starej UE". Realizacja chińsko-unijnej umowy o współpracy inwestycyjnej z grudnia 2020 sprzyjać będzie zapewne wyrównaniu i uzdrowieniu sytuacji także w tej dziedzinie).
Co więcej, w UE, a i w całej Europie występują rozbieżności, żeby nie powiedzieć - sprzeczności, jeśli chodzi o ocenę ekspansji Chin w krajach EŚiP-W. Jedni, np. Niemcy, traktują ją normalnie, wręcz tolerancyjnie, per analogiam wobec aktywności gospodarczej ChRL w Europie Zachodniej. Inni natomiast obawiają się U-16/17/+1 traktując go jako chińskiego „konia trojańskiego" oraz jako instrument „osłabiania i rozbijania jedności UE". Powinniśmy brać pod uwagę te nastroje i opinie oraz oddziaływać pozytywnie na wyznawców negatywów i fałszerstw. Prawda bowiem jest taka: nasze Ugrupowanie regionalne może być liczącym się uzupełnieniem i wzbogaceniem całokształtu współpracy unijno-chińskiej, bramą do Europy Zachodniej także w kontekście B&RI, tym bardziej że obecność gospodarcza Chin u nas nie jest wymierzona przeciwko całej UE! Ponadto, udział większości - tzn. 11 członków Ugrupowania w UE (i niektórych w NATO) zwiększa ich znaczenie i autorytet w oczach Chińczyków. To stanowi ważny atut w naszych stosunkach wzajemnych. Znamienny jest także fakt, iż, szczególnie we Francji i w Niemczech, rozważana jest ewentualność przystąpienia tych krajów do Ugrupowania, co należałoby powitać z zadowoleniem. W świetle ww. rozważań konieczne jest sprawne i efektywne kształtowanie rozwoju stosunków w trójkącie: U-16/17/+ 1 - UE - USA na zasadach „win-win cooperation".

Przesłanki subiektywne

Po trzecie, wiele spraw, a nawet zaległości i słabości wymagających naprawienia i wyeliminowania, występuje jeszcze w ramach naszego Ugrupowania. Do starych problemów dochodzą nowe - głównie w wyniku ww. ostrych globalnych i regionalnych zjawisk kryzysowych. Sprawą o fundamentalnym znaczeniu jest znalezienie rozwiązania kojarzącego optymalnie współpracę 16-tki (jako całości) z ChRL ze współdziałaniem poszczególnych państw z Chinami na zasadach dwustronnych. Jedna (multilateralna) forma tej współpracy nie powinna przeszkadzać drugiej (bilateralnej) i vice versa. Zasadne jest, przeto, wprowadzenie ścisłej koordynacji naszych poczynań na zasadach wzajemności oraz precyzyjne określenie celów i zadań współpracy makro dla wszystkich; podczas gdy poszczególne państwa członkowskie powinny same kształtować formy i obiekty swej współpracy dwustronnej z ChRL. Takie rozwiązanie pozwoliłoby na uniknięcie niezdrowej konkurencji i tzw. dublowania oraz na poważne zwiększenie efektywności współpracy.
Ważnym elementem byłoby także lepsze uwzględnianie specyfiki oraz znacznego zróżnicowania rozwojowego i kulturowego pomiędzy poszczególnymi krajami, np., z Południa i

z Północy Ugrupowania, co rzutuje na charakter ich zainteresowań i potrzeb (tzw. asymetria potrzeb) oraz na lepszą koordynację współpracy i na generowanie znacznych oszczędności. Nie należy dopuścić, przy tym, do rozprzestrzeniania się „wirusa litewskiego" na inne kraje Ugrupowania, czego symptomy już są propagowane przez niektórych naszych nieprzyjaciół. W żadnym razie nie wolno zmarnować pozytywnego dorobku Ugrupowania z ostatniego dziesięciolecia. Kluczowe znaczenie mieć będzie także wyeliminowanie rozmaitych anomalii i zaniedbań we współpracy 16-tki z ChRL, jak, np.,: - nadmierne ujemne saldo w bilansach handlowych (już prawie 25 mld USD w przypadku Polski), - niedoskonałe jeszcze współdziałanie w sferze politycznej i społecznej, - przeszkody wynikające z prawa unijnego oraz - wprowadzenie maksymalnie możliwych ułatwień w ramach współpracy. W każdym razie, lepsza współpraca w ramach Ugrupowania powinna stać się ważnym elementem kompleksowego współdziałania na linii: ChRL- UE.
Po czwarte, oczekujemy innowacji i zreformowania podejścia ChRL do współpracy z 16-tką oraz dostosowania jej do współczesnych znacznie trudniejszych uwarunkowań globalnych, kontynentalnych, regionalnych i krajowych. Szczytne hasło: „Nowa Era w Chinach" powinno obejmować również U-16/17/+1. Minione pierwsze dziesięciolecie Ugrupowania było, naturalnie, okresem pionierskich doświadczeń oraz przysłowiowych „prób i błędów". Z tego bogatego dorobku należy odrzucić to, co złe i co nie sprawdziło się w praktyce; a natomiast pomnażać i modernizować to, co dobre i co może zwiastować lepszą przyszłość dla wszystkich zainteresowanych społeczeństw i krajów.
W tym kontekście, niech mi będzie wolno przedstawić kilka sugestii i propozycji pod adresem naszych chińskich Przyjaciół: 1. poprawić w zasadniczy sposób znajomość rynku krajów 16-tki wśród przedsiębiorców z ChRL i rynku chińskiego wśród przedsiębiorców Ugrupowania; 2. zwiększyć, na zasadach wzajemności, dostępność i otwartość rynku chińskiego dla przedsiębiorców z krajów 16-tki; 3. dokładniej określić rolę 16-tki w ramach B&RI; 4. sprawić, aby gospodarki krajów 16-tki stanowiły, w pewnym sensie, mechanizm lobbingowy oraz ważne poletko doświadczalne dla inwestycji chińskich w UE i w całej Europie; 5. polepszyć otoczenie prawne, działalność banków i think tanków na rzecz doskonalenia współpracy w ramach Ugrupowania; 6. nie drażnić i nie antagonizować Brukseli, Paryża, Berlina i in. w kwestiach dotyczących obecności i działalności ChRL w ramach Ugrupowania; 7. włączać jego kraje członkowskie do przedsięwzięć podejmowanych w ramach szerokiej współpracy ChRL - UE, np., w związku z realizacją chińsko-unijnej Strategicznej Agendy Współpracy, porozumienia inwestycyjnego itp.; 8. promować i doskonalić współdziałanie między podmiotami regionalnymi i terenowymi - partnerskimi, bliźniaczymi (np. Gdańsk/Pomorze - Szanghaj) i in.; 9. usprawnić oprawę medialną dot. działalności Ugrupowania jako odrębnej całości i w poszczególnych państwach członkowskich.

Zakończenie i konkluzje

Jak widać, jeśli chodzi o otoczenie zewnętrzne i, w pewnym, sensie, o uwarunkowania wewnętrzne analizowanych państw, końcówka dziesięciolecia naszego Ugrupowania jest po stokroć trudniejsza i bardziej skomplikowana niż na początku jego drogi rozwojowej. W powyższych rozważaniach przedstawiłem już pewne oceny dotyczące powstałych uchybień oraz sugestie odnoszące się do niezbędnych ulepszeń i usprawnień. Niezbędna jest kompleksowa i dogłębna restrukturyzacja oraz modernizacja Ugrupowania, a także dostosowanie jego programu do współczesnych trudności, potrzeb i możliwości. Cennym

kierunkowskazem w tych poczynaniach są wypowiedzi i propozycje zadaniowe zawarte w ostatnich przemówieniach J.E. Pana Prezydenta Xi Jinpinga na forach U-16/17/+1. Należy przystąpić do ich praktycznej realizacji.
Od siebie mogę dodać, że wspólne i partykularne poczynania państw członkowskich Ugrupowania powinny koncentrować się wokół modelu i wymagań zrównoważonego rozwoju - ekonomicznych, społecznych i ekologicznych. Chińskie zawołanie ws. zielonego rozwoju dotyczy całego świata. We wspólnym i w partykularnym interesie powinniśmy także traktować priorytetowo troskę i poczynania zmierzające do likwidowania groźnych anomalii i dysproporcji w rozwoju i szkód w środowisku naturalnym człowieka, do obrony życia na Ziemi oraz do ustanowienia rzeczywiście nowego i lepszego Ładu Światowego, a także sprawnego i sprawiedliwego zarządzania sprawami globalnymi. Powodzenie i sukcesy narodu (prawie 25% ogółu ludzkości) oraz państwa chińskiego (czołowe wielkie mocarstwo gospodarcze) w tych kwestiach każe myśleć i działać w analogiczny sposób w odniesieniu do problemów całej ludzkości i całej planety Ziemia. Szczerze powiedziawszy, państwa członkowskie 16-tki powinny stać się niezawodnymi pomocnikami i sojusznikami ChRL w staraniach o lepszą wspólną przyszłość własnych społeczeństw i całej ludzkości.
Jeśli zaś chodzi o wspólne i o indywidualne przedsięwzięcia praktyczne, to powinniśmy skupiać główną uwagę wokół innowacji i modernizacji, wykorzystując fenomenalne zdobycze naukowo-techniczne dla dobra własnego i całej ludzkości. Trzeba zlikwidować rażący paradoks polegający na tym, że coraz większy postęp w nauce i w technice nie zmniejsza, ale powiększa, o ironio, skalę biedy, nieszczęść, degradacji ludzi oraz zagrożeń dla życia na naszej planecie. Jednym słowem, zadania stojące przed U-16/17/+1 są coraz poważniejsze i coraz bardziej odpowiedzialne. Prowadzi mnie to do wniosku, że nasze Ugrupowanie jest i będzie coraz bardziej potrzebne i przydatne ludziom w walce o poprawę ich bytu, o pomyślny rozwój, o trwały pokój i o uniwersalne bezpieczeństwo na Ziemi. W tym duchu składam najserdeczniejsze życzenia rocznicowe naszemu Ugrupowaniu - w nadziei, że jego następne dziesięciolecia będą jeszcze bardziej pomyślne i owocne.

***Sylwester Szafarz**, dr ekonomii, b. zastępca Ambasadora RP w ChRL i Konsul Generalny w Szanghaju*